

Sygn.akt III AUa 563/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Sławomir Bagiński

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 października 2018 r. w B.

sprawy z odwołania J. J. (1)

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w O.

o wypłatę renty rodzinnej

na skutek apelacji J. J. (1) oraz Wojskowego Biura Emerytalnego w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 maja 2018 r. sygn. akt IV U 68/18

I . zmienia zaskarżony wyrok w punktach II (drugim) i III (trzecim) oraz decyzję Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego z dnia 29 grudnia 2017 roku w ten sposób, że zobowiązuje J. J. (1) do zwrotu świadczenia nienależenie pobranego za okres 12 miesięcy poprzedzających 30 listopada 2017 roku;

II. oddala apelację ubezpieczonej w pozostałym zakresie, a apelację Wojskowego Biura Emerytalnego w O. w całości;

III. znosi wzajemnie koszty procesu za obie instancje.

SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Marek Szymanowski SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 563/18

UZASADNIENIE

Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w O. decyzją z 29 listopada 2017 r., wydaną na podstawie art. 7 i art. 44 ust. 1 pkt 1 Ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 1037), wstrzymał J. J. (1) prawo do renty rodzinnej z powodu ujawnienia zbiegu prawa do dwóch świadczeń. Organ rentowy podkreślił, że pozyskał informację o osiągnięciu przez J. J. (1) przychodów z tytułu rent i emerytur krajowych wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. (...) Oddział w S. potwierdził, że J. J. (1) pobiera emeryturę od 1 marca 2008 r. Z uwagi na brak podstaw do pobierania dwóch świadczeń, organ rentowy wstrzymał prawo do wojskowej renty rodzinnej.

Decyzją z 29 grudnia 2017 r., wydaną na podstawie art. 31 ust. 1 oraz art. 48 ust. 1, 2 i 3 pkt 2 Ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 2017 r., poz. 2225), Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w O. zobowiązał J. J. (1) do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za okres od 29 grudnia 2014 r. do 30 listopada 2017 r. w kwocie 60 552,85 zł brutto w terminie 30 dni od otrzymania decyzji. Zaznaczył, że z uwagi na brak podstaw do pobierania dwóch świadczeń, nienależnie pobrane świadczenie zostało pobrane z winy odwołującej, gdyż nie zgłosiła ona faktu pobierania emerytury z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

J. J. (1) złożyła odwołania od tych decyzji, wnosząc o zmianę decyzji. Wskazała, że powołane w decyzjach podstawy prawne jej nie dotyczą. Dodał, że nie pozwolono jej na dokonanie wyboru świadczenia i że niewypłacenie jej wojskowej renty rodzinnej w grudniu 2017 r. jest bezprawne. Odnosząc się do decyzji nakazującej jej zwrot, odwołująca wskazała, że decyzja została jej przedstawiona bez jakiegokolwiek dowodu winy, na błędnej podstawie prawnej. W dodatku decyzja jest niewykonalna.

Wojskowy organ emerytalny wniósł o oddalenie odwołań. Zaznaczył, że odwołująca była pouczona o obowiązku niezwłocznego powiadomienia wojskowego organu emerytalnego o wszystkich okolicznościach mających wpływ na dalsze istnienie prawa do świadczeń lub ich wysokości. W ocenie organu odwołująca celowo nie informowała wojskowych organów emerytalnych o fakcie pobierania emerytury z ZUS z uwagi na uzyskiwane dodatkowe przychody.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 8 maja 2018 r. oddalił odwołanie od decyzji z 29 listopada 2017 r., natomiast zmienił zaskarżoną decyzję z 29 grudnia 2017 r. o tyle, że ustalił, że skarżąca J. J. (1) nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od kwoty nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej. Ponadto Sąd zasądził od J. J. (1) na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego w O. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że 7 sierpnia 2000 r. J. J. (1) złożyła wniosek o przyznanie wojskowej renty rodzinnej. Decyzją z 16 stycznia 2001 r. przyznano odwołującej prawo do wojskowej renty rodzinnej. W pouczeniu wskazano, że wypłatę emerytury lub renty wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia lub ustanie tego prawa bądź okaże się, że wskutek zbiegu prawa do świadczeń osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane lub świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Natomiast emeryt (rencista) oraz osoba otrzymująca rentę rodzinną obowiązani są bezzwłocznie powiadomić wojskowy organ emerytalny o wszystkich okolicznościach mających wpływ na dalsze istnienie prawa do świadczeń lub ich wysokość z załączeniem odpowiedniej dokumentacji.

Na przestrzeni lat odwołująca otrzymywała decyzje o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej, w których znajdowało się pouczenie o konieczności zawiadomienia właściwego organu emerytalnego o podjęciu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej o wysokości osiąganego przychodu oraz o każdorazowej podwyżce wysokości przychodu i innych okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń, albo ograniczanie jej wysokości. W celu ustalenia, czy nie zachodzą okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ich wysokości odwołującą zobowiązano do powiadomienia organu rentowego o pobieraniu emerytury lub renty przyznanej przez inny organ emerytalny lub rentowy (decyzja z 1 marca 2006 r., k. 155 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2008 r., k. 167 akt rentowych; decyzja z 15 kwietnia 2009 r., k. 173 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2010 r.; decyzja z 1 marca 2011 r., k. 187 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2012 r., k. 203 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2013 r., k. 207 akt rentowych; decyzja z 27 lutego 2014 r., k. 212 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2015 r., k. 214 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2016 r., k. 217 akt rentowych; decyzja z 1 marca 2017 r., k. 219 akt rentowych). 3 listopada 2006 r. odwołująca złożyła wniosek w (...) Oddział w S. o przyznanie emerytury, wskazując we wniosku, że pobiera rentę rodzinną przyznaną przez wojskowy organ rentowy. Decyzją z 11 grudnia 2006 r. ZUS przyznał J. J. (1) prawo do emerytury, zawieszając jej wypłatę z uwagi na kontynuację zatrudnienia. 28 marca 2008 r. odwołująca złożyła wniosek o wypłatę emerytury jednocześnie przedkładając oświadczenie o brak zamiaru osiągania przychodu. Załatwiając wniosek o wypłatę i ponowne przeliczenie świadczenia, ZUS decyzją z 9 kwietnia 2008 r. przyznał odwołującej emeryturę od 1 marca 2008 r. W pouczeniu wskazano, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch świadczeń lub więcej świadczeń

emerytalno-rentowych organ rentowy wypłaca jedno z tych świadczeń, wyższe lub wybrane przez emeryta-rencistę. W celu ustalenia, czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie prawa do renty lub emerytury albo wstrzymanie wypłaty lub zmniejszenie wysokości świadczenia był zobowiązany powiadomić organ rentowy o pobieraniu emerytury lub renty z innego tytułu lub przyznanej przez inny organ.

Pismem z 24 lutego 2009 r. wojskowy organ rentowy wniósł o udzielenie informacji, czy oprócz przychodu uzyskanego z Urzędu Skarbowego odwołująca uzyskiwała przychody z innych źródeł. Jednocześnie wnosząc o nadesłanie zaświadczenia z zakładu pracy bądź oświadczenia w przypadku nie osiągnięcia dodatkowych przychodów. 6 października 2017 r. odwołująca oświadczyła, że nie osiąga dodatkowych przychodów poza rentą rodzinną oraz zobowiązała się powiadomić Wojskowe Biuro Emerytalne w O. o osiągnięciu przychodów. Odpowiadając na wniosek wojskowego organu rentowego, Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. poinformował, że w 2014 r. J. J. (1) osiągnęła przychody w wysokości 29 543,90 zł z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., w 2015 r. – przychody w wysokości 29 9891,64 zł z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. oraz 2 800 zł z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy, natomiast w 2016 r. – przychody w wysokości 30 113,74 zł z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. oraz 3 400 zł z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy. Pismem z 24 listopada 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. poinformował Wojskowe Biuro Emerytalne w O., że J. J. (1) pobiera emeryturę od 1 marca 2008 r. i nie istnieją podstawy do poboru dwóch świadczeń.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 44 ust. 1 Ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 r., poz. 1321), który stwierdza, że wypłatę emerytury lub renty albo dodatków, zasiłków i świadczeń pieniężnych, wstrzymuje się, jeżeli: 1) powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa; 2) okaże się, że: a) wskutek zbiegu prawa do świadczeń osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane, b) świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od wojskowego organu emerytalnego, c) prawo do świadczeń nie istniało. Sąd zaznaczył, że według art. 7 tej ustawy w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w ustawie z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Powołując się zaś na art. 48 tej ustawy, Sąd podkreślił, że osoby, które pobierały świadczenia pieniężne, pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, są obowiązane do zwrotu nienależnych im świadczeń, jeżeli były pouczone w formie pisemnej przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o tych okolicznościach. Sąd dodał też, że osoba, która pobierała świadczenia pieniężne ustalone i wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd wojskowego organu emerytalnego, jest obowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń pieniężnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Zwrotu świadczenia nienależnie pobranego można żądać za okres nie dłuższy niż trzy lata, a jeżeli wypłata była kontynuowana mimo powiadomienia organu emerytalnego o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do emerytury - za okres nie dłuższy niż 12 miesięcy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że na gruncie spraw z zakresu zabezpieczenia społecznego należy odróżnić sam fakt istnienia prawa do renty od możliwości jej wypłaty. Przesłanki do ustalenia prawa do renty rodzinnej określone są w art. 23 powoływanej ustawy, natomiast powody wstrzymania wypłaty świadczeń są uniwersalne i obejmują następujące przesłanki: wystąpienie okoliczności powodujących zawieszenie albo ustanie prawa, wybór innego świadczenia, niemożność doręczenia świadczenia, nieistnienie prawa od początku, niedostarczenie dowodów na dalsze istnienie prawa. Wstrzymanie wypłaty następuje w razie gdy prawo zostaje zawieszane albo dojdzie do jego ustania. Zawieszenie prawa ma ten skutek, że po ustaniu przyczyny zawieszenia wypłata jest kontynuowana na ustalonych wcześniej zasadach. Ustanie prawa oznacza natomiast sytuację, w której prawo na danych zasadach dalej nie istnieje. Jak wskazano, jedną z przyczyn zawieszenia wypłaty świadczenia jest okoliczność zbiegu prawa do świadczeń przysługujących osobie uprawnionej. Powoływana ustawa przyjmuje także ogólną regułę, że można pobierać tylko jedno świadczenie ze środków publicznych, pozostawiając zainteresowanemu wybór świadczenia wojskowego lub

innego świadczenia przysługującego na podstawie odrębnych przepisów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2012 r., II UK 237/11).

Sąd podkreślił, że art. 48 ustawy reguluje sytuację pobrania świadczenia, które nie należało się danej osobie z powodu zachodzenia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia lub ograniczenia jego wysokości. Pobrane świadczenie będzie świadczeniem nienależnie pobranym, tj. takim, które należy zwrócić, gdy świadczeniobiorca był pouczony przez organ emerytalny o okolicznościach, w których świadczenie się nie należy. Świadczeniobiorca, który nie powiadomił wojskowego organu emerytalnego o zajściu tych okoliczności i świadczenie było mu nienależnie wypłacone, musi zwrócić nienależnie pobrane świadczenie. Gdyby jednak świadczeniobiorca nie został poinformowany o okolicznościach powodujących, że świadczenie staje się nienależne, wówczas świadczenie byłoby tylko nienależnie wypłacone i nie można byłoby żądać jego zwrotu (zob. I. Jędrasik-Jankowska, Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2010, rozdz. X, oraz uwagi do art. 138 u.e.r.).

Sąd uznał, że zaistniały okoliczności powodujące wstrzymanie wypłaty świadczenia wobec J. J. (1). W chwili uzyskania przez odwołującą prawa do wypłaty świadczenia emerytalnego (tj. od 1 marca 2008 r.) z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nastąpił zbieg z świadczeniem uzyskiwanym przez odwołującą z wojskowego organu rentowego. Z tych względów Sąd uznał za zasadne zastosowanie art. 44 ust. 2a powoływanej ustawy. Dodał, że przy wstrzymaniu wypłaty świadczenia – wskutek zbiegu prawa do świadczeń – osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane. Skoro odwołująca nie poinformowała wojskowego organu rentowego o możliwości zbiegu świadczeń, oczywistym jest, że przed wydaniem decyzji nie mogła podjąć wyboru co do świadczenia. Okoliczność ta nie powoduje jednak, że wydana decyzja jest wadliwa, gdyż wojskowy organ rentowy ustalił wysokość świadczenia przysługującego odwołującej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz wstrzymał wypłatę świadczenia niższego, tj. wojskowej renty rodzinnej. Oznacza to, że wojskowy organ rentowy prawidłowo zastosowywał powołaną normę, jako że została ona skonstruowana w formie alternatywy zwykłej (na co wskazuje łącznik „lub”), co powoduje, że organ – w razie braku wyboru świadczenia – był uprawniony do samodzielnego wstrzymania świadczenia niższego.

Z tych względów Sąd uznał, że począwszy od wystąpienia zbiegu świadczeń do dnia wstrzymania wypłaty świadczenia odwołująca pobierała wojskową rentę rodzinną nienależnie. Podkreślił, że odwołująca była wielokrotnie pouczana, zarówno przez wojskowy organ rentowy, jak i Zakład Ubezpieczeń Społecznych co do konieczności poinformowania o okolicznościach powodujących zawieszenie bądź ustanie prawa do świadczenia. Pouczenia te miały charakter skonkretyzowany, w szczególności pouczenia zawarte w decyzjach waloryzacyjnych, w których zobowiązywano odwołującą do powiadomienia organu rentowego o pobieraniu emerytury lub renty przyznanej przez inny organ emerytalny lub rentowy. Odwołująca, mimo zaistnienia okoliczności powodujących nienależność świadczenia, nie poinformowała o nich organu, ale nadal je pobierała. Z tego powodu Sąd przyjął, że odwołująca jest zobowiązana do ich zwrotu.

Sąd doszedł jednak do wniosku, że odwołująca nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami, do czego zobowiązuje art. 48 ust. 2 omawianej ustawy. Sąd zaznaczył, że ustawodawca zdecydował się na odmienne uregulowanie sytuacji osób, które pobrały świadczenia pieniężne, pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, a także osób, które pobrały świadczenia pieniężne ustalone i wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd wojskowego organu emerytalnego. Tylko w tym drugim przypadku ustawodawca nakazuje zwrot nienależnie pobranych kwot wraz z odsetkami. Jest to wówczas dodatkowa sankcja za szczególnie naganne zachowanie się ubezpieczonego. W ocenie Sądu odwołująca nie złożyła nieprawdziwych zeznań ani dokumentów, nie wprowadziła też świadomie organ rentowy w błąd. We wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego z 3 listopada 2006 r. odwołująca wskazała bowiem, że pobiera świadczenie rentowe z wojskowego organu rentowego. Skoro mimo to organy rentowe wypłacały jej świadczenia, mogła być przekonana, że przysługują jej dwa świadczenia (por. wyjaśnienia odwołującej z k. 87). Z tych względów Sąd uznał, że nie ma podstaw do twierdzenia, że odwołująca świadomie wprowadziła organ rentowy w błąd. W szczególności nie można uznać, że sam brak poinformowania wojskowego organu rentowego, ma świadczyć o świadomym wprowadzaniu organu w błąd. Zdaniem Sądu o tym nie stanowią także składane przez odwołującą oświadczenia o

braku osiągnięcia przychodu, bo ich treść została skonstruowana w taki sposób, że niejako odnosiła się do przychodów osiągniętych z tytułu świadczenia pracy (taki też był ich główny cel). Mogło to wywołać u odwołującej błędne przekonanie o braku konieczności informowania organu – w ramach złożonych oświadczeń – o dochodach osiągniętych z innego tytułu, tym bardziej, że wnosząc o przyznanie emerytalne wskazała, że pobiera świadczenie z wojskowego organu rentowego.

Końcowo Sąd podkreślił, że sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych orzeka o prawach lub obowiązkach stron na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, a nie na podstawie przepisów procedury administracyjnej. W tym zakresie Sąd odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 5 marca 2015 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt III UK 136/14.

Ponadto Sąd dodał, że sąd powinien zawiesić postępowanie tylko w takim przypadku, gdy materiał samodzielnie przez niego zebrany nie daje podstaw do uwzględnienia powództwa, a wyrok karny miałby wpływ na rozstrzygnięcie. Zdaniem Sądu takie okoliczności nie wystąpiły.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I i II wyroku, natomiast o kosztach procesu – zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1799 zm.).

Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w O. apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu II wyroku (czyli w części zmieniającej decyzję z 29 grudnia 2017 r. i ustalającą, że J. J. (1) nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od kwoty nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej) i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny, z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, że odwołująca swoim zachowaniem nie wprowadziła świadomie w błąd wojskowego organu emerytalnego, nie ujawniając, że od 1 marca 2008 r. pobiera emeryturę z ZUS i pobierając od tej daty nienależną jej (jako świadczenie niższe od emerytury) wojskową rentę rodzinną, wobec czego nie ma obowiązku zwrotu tego świadczenia wraz z odsetkami;
2. naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie (błąd w subsumcji), polegające na przyjęciu, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie odpowiada w pełnym zakresie hipotezie normy prawnej zawartej w art. 48 ust. 2 Ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2225) i ustalenie wskutek tego, że odwołująca nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od kwoty nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej.

Wskazując na te zarzuty, wojskowy organ emerytalny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części (punkt II wyroku) i oddalenie odwołania od decyzji z 29 grudnia 2017 r. oraz o zasądzenie od odwołującej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za instancję apelacyjną, według norm przepisanych. W zakresie wniosków ewentualnych wojskowy organ emerytalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części (punkt II wyroku) i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

J. J. (1) również złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżyła wyrok w części dotyczącej punktu II wyroku i zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez sprzeczne ustalenia Sądu z treścią materiału dowodowego, niewłaściwie przeprowadzona oceną dowodów i wyciągnięcie z tego tytułu błędnych wniosków. Zarzuciła również naruszenie art. 48 ust. 3 pkt 2 Ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin poprzez jego zastosowanie, a także art. 48 ust. 3 pkt 1 tej ustawy poprzez jego niezastosowanie. Wniosła o zmianę punktu II wyroku i poprzedzającej go decyzji wojskowego organu emerytalnego z 29 grudnia 2017 r. w ten sposób, że jest ona zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za okres od 29 grudnia 2016 r. do 30 listopada 2017 r. W zakresie wniosków ewentualnych wniosła o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wojskowego organu emerytalnego nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja J. J. (2) jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że apelacja wojskowego organu emerytalnego i apelacja J. J. (1) zaskarża wyrok wyłącznie w części dotyczącej decyzji wojskowego organu emerytalnego z 29 grudnia 2017 r., która zobowiązuje J. J. (1) do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za okres od 29 grudnia 2014 r. do 30 listopada 2017 r. w kwocie 60 552,85 zł brutto. Zdaniem wojskowego organu emerytalnego J. J. (1) powinna zwrócić nienależnie pobraną wojskową rentę rodzinną wraz z odsetkami, ponieważ świadomie wprowadziła wojskowy organ emerytalny w błąd poprzez nieujawnienie informacji o pobieraniu emerytury z powszechnego systemu emerytalnego od 1 marca 2008 r. Z kolei J. J. (1) uważa, że nie wprowadziła w błąd wojskowego organu emerytalnego. Brak zaskarżenia punktu I wyroku Sądu Okręgowego oddalającego odwołanie J. J. (1) od decyzji z 29 listopada 2017 r., wstrzymującej wypłatę jej wojskowej renty rodzinnej od 1 grudnia 2017 r., oznacza, że na etapie postępowania apelacyjnego spór w sprawie dotyczy ustalenia, czy wojskowy organ emerytalny decyzją z 29 grudnia 2017 r. zasadnie zobowiązał odwołującą do zwrotu wojskowej renty rodzinnej jako świadczenia nienależnie pobranego.

Z właściwie ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika, że 7 sierpnia 2000 r. J. J. (1) złożyła wniosek o przyznanie wojskowej renty rodzinnej. Decyzją z 16 stycznia 2001 r. Wojskowe Biuro Emerytalne przyznało jej prawo do wojskowej renty rodzinnej. W punkcie 6 pouczenia wskazano, że wypłatę emerytury lub renty wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia lub ustanie tego prawa bądź okaże się, że wskutek zbiegu prawa do świadczeń osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane, bądź też świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. W punkcie 8 pouczenia wskazano, że osoba uprawniona do zaopatrzenia emerytalnego jest obowiązana zawiadomić właściwy organ emerytalny o podjęciu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej albo pozarolniczej działalności gospodarczej, o wysokości osiągniętego przychodu oraz o każdorazowej podwyżce wysokości przychodu i innych okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń, albo ograniczenie ich wysokości, natomiast w punkcie 10 pouczenia wskazano, że emeryt (rencista) oraz osoba otrzymująca rentę rodzinną obowiązani są bezzwłocznie powiadomić wojskowy organ emerytalny o wszystkich okolicznościach mających wpływ na dalsze istnienie prawa do świadczeń lub ich wysokość z załączeniem odpowiedniej dokumentacji.

W decyzji z 6 czerwca 2001 r., z 5 czerwca 2002 r., z 6 marca 2003 r., 8 marca 2004 r. o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej zawarto pouczenie, że emeryt (rencista) lub osoba otrzymująca rentę rodzinną (jej opiekun) obowiązani są bezzwłocznie powiadomić wojskowy organ emerytalny wszystkich okolicznościach mających wpływ na dalsze istnienie prawa do świadczeń lub ich wysokości, z załączeniem odpowiedniej dokumentacji, w szczególności o wysokości osiąganych dochodów. Z kolei decyzje z 1 marca 2006 r., z 1 marca 2008 r., z 1 marca 2009 r., 1 marca 2010 r., z 1 marca 2011 r., z 1 marca 2012 r. i z 1 marca 2013 r. o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej wprost zawierały w podpunkcie 5 punktu 19, a decyzje z 27 lutego 2014 r., z 1 marca 2015 r., z 1 marca 2016 r. i z 1 marca 2017 r. o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej w podpunkcie e) punktu 19 wprost zawierały pouczenie o tym, że w celu ustalenia, czy nie zachodzą okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo zmniejszenie ich wysokości należy powiadomić organ emerytalny o pobieraniu emerytury lub renty przyznanej przez inny organ emerytalny lub rentowy.

Po wydaniu decyzji z 16 stycznia 2001 r. o przyznaniu prawa do wojskowej renty rodzinnej J. J. (3) w latach 2002-2009 składała do Wojskowego Biura Emerytalnego zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości osiągniętego przychodu z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Skarbowym w L.. Na wezwanie wojskowego organu emerytalnego wypełniała druki oświadczenia o osiąganych przychodach. W tych oświadczeniach znajdowała się informacja, co należy rozumieć przez „przychód”. Definicja ta nie obejmowała kwot emerytury przyznanej przez inny organ rentowy bądź emerytalny. Z oświadczenia J. J. (1) z 12 marca 2009 r. wynika, że nie osiągała ona przychodów wprost wskazanych przez wojskowy organ emerytalny. W oświadczeniach z 6 kwietnia 2009 r. i z 25 lutego 2011 r. odwołująca wskazała, że nie osiągnęła przychodu z umowy o pracę. We wrześniu 2017 r. (...) przesłała odwołującej do wypełnienia druk oświadczenia,

w którym również prosił o informację o dodatkowych przychodach poza wojskową rentą rodzinną i przychodami wymienionymi w tym oświadczeniu.

30 listopada 2006 r. J. J. (1) złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę z powszechnego ubezpieczenia społecznego. W podpunkcie 3 punktu V druku wniosku poinformowała organ rentowy o pobieraniu renty przyznanej jej przez Wojskowe Biuro Emerytalne w G.. Wskazała nawet numer pobieranego świadczenia, tj. (...). Decyzją z 11 grudnia 2006 r. ZUS przyznał jej emeryturę od 1 listopada 2006 r., ale zawiesił jej wypłatę, ponieważ odwołująca kontynuowała zatrudnienie. W punkcie V pouczenia zawarto informację o tym, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch lub więcej świadczeń emerytalno-rentowych organ rentowy wypłaca jedno ze świadczeń – wyższe lub wybrane przez emeryta-rencistę. Ponadto w pouczeniu zawarto informacje o obowiązku powiadomienia organu rentowego o osiągnięciu przychodu określonego w tym pouczeniu. W żadnym z punktów nie było informacji o obowiązku powiadomienia o pobieraniu świadczenia przyznanego również przez inny organ emerytalny lub rentowy. W 2008 r. odwołująca złożyła do ZUS wniosek o wznowienie wypłaty emerytury. Wraz z tym wnioskiem złożyła świadectwo pracy, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za 2006 r. i 2007 r. oraz oświadczenie z 28 marca 2008 r. o nieosiąganiu przychodu wymienionego przez organ rentowy na druku oświadczenia. W oświadczeniu nie znajdowała się informacja o pobieraniu świadczenia emerytalno-rentowego przyznanego przez inny organ emerytalny lub rentowy. Decyzją z 9 kwietnia 2008 r. ZUS przyznał odwołującej prawo do emerytury od 1 marca 2008 r., ale w podpunkcie 3 punktu VIII pouczenia dołączonego do tej decyzji wskazano, że w celu ustalenia, czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie prawa do emerytury lub renty, albo wstrzymanie wypłaty lub zmniejszenie wysokości świadczenia wymagane jest powiadomienie organu rentowego m.in. o pobieraniu emerytury-renty z innego tytułu lub przyznanej przez inny organ. 27 maja 2009 r. ZUS pisemnie wezwał odwołującą do nadesłania zaświadczenia stwierdzającego wysokość uzyskanego przez nią przychodu brutto w okresie od 1 marca 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. Organ rentowy wyjaśnił w piśmie, że za przychód podlegający rozliczeniu uznaje się osiągnięty przychód (w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych) z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego lub wyłączonego z obowiązku ubezpieczenia z tytułu ustalenia prawa do emerytury czy renty wraz z wypłaconym kwotami zasiłków zgodnie z art. 104 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odpowiadając na wezwanie organu rentowego, J. J. (1) w piśmie z 5 czerwca 2009 r. wyjaśniła, że od 1 marca 2008 r. nie uzyskała innych przychodów wynikających z umowy o pracę ani z działalności gospodarczej, przy czym w kwietniu, sierpniu i październiku 2008 r. otrzymała z Urzędu Skarbowego w L. wyrównanie wynagrodzenia za okres od stycznia do marca 2008 r., na czego dowód przedstawiła organowi rentowemu zaświadczenie Urzędu Skarbowego w L. z 20 stycznia 2009 r. Pismem z 22 lutego 2010 r. poinformowała ZUS o tym, że w 2009 r. otrzymała przychód z Urzędu Skarbowego w L..

Wojskowe Biuro Emerytalne skierowało do Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. pismo o udzielenie informacji o przychodzie uzyskiwanym w latach 2014-2016 przez J. J. (1) poza rentą. Odpowiadając na to to pismo, Naczelnik Urzędu Skarbowego w G. pismem z 31 października 2017 r. wyjaśnił, że w 2014 r. J. J. (1) osiągnęła przychód z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w wysokości 29 543,90 zł, w 2015 r. – przychód z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy w wysokości 2 800 zł oraz przychód z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w wysokości 29 891,64 zł, zaś w 2016 r. – przychód z tytułu najmu, podnajmu, dzierżawy w wysokości 3 400 zł oraz przychód z tytułu rent/emerytur krajowych wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w wysokości 30 113,74 zł. (...) Oddział w S. pismem z 24 listopada 2017 r. poinformował Wojskowe Biuro Emerytalne w O. o tym, że J. J. (1) pobiera emeryturę od 1 marca 2008 r. i nie ma podstaw do wypłaty dwóch świadczeń. Na podstawie tych informacji Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w O. decyzją z 29 listopada 2017 r. wstrzymał wypłatę J. J. (1) prawa do wojskowej renty rodzinnej, zaś decyzją z 29 grudnia 2017 r. zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za okres od 29 grudnia 2014 r. do 30 listopada 2017 r. w kwocie 60 552,85 zł. Wydając zaskarżony w niniejszej sprawie wyrok, Sąd Okręgowy uznał, że J. J. (1) jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za cały ten okres, z tym że bez ustawowych odsetek za opóźnienie, o których mowa w art. 48 ust. 2 tej ustawy.

Oceniając stan faktyczny sprawy, należy w pierwszej kolejności podkreślić, że zasady zwrotu nienależnych świadczeń wypłaconych przez wojskowy organ emerytalny określa art. 48 Ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2225, zwanej dalej „wojskową ustawą emerytalną”). Zgodnie z ustępem 1 tego przepisu, osoby, które pobierały świadczenia pieniężne, pomimo istnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo ograniczenie ich wysokości, są obowiązane do zwrotu nienależnych im świadczeń, jeżeli były pouczone w formie pisemnej przez organ emerytalny o obowiązku zawiadomienia o tych okolicznościach, natomiast w myśl ustępu 2 tego przepisu osoba, która pobierała świadczenia pieniężne ustalone i wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd wojskowego organu emerytalnego, jest obowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń pieniężnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r., III UK 63/05; wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., I UK 63/15) zwrot „była pouczone o braku prawa” nie może być rozumiany dosłownie. Chodzi tu o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji, jednak nie musi odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2005 r., I UK 136/04). Pouczenie może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji (wyroki Sądu Najwyższego: z 14 marca 2006 r., I UK 161/05; z 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07; z 25 czerwca 2010 r., II UK 66/10). Zważywszy na funkcję, jaką pouczenie odgrywa w normatywnej konstrukcji nienależnie pobranego świadczenia, warunkiem uznania, że ubezpieczony pobrał takie nienależne świadczenie jest ustalenie przez sąd, że pobierający świadczenia wiedział (został pouczone) „o braku prawa do ich pobierania” (wyroku Sądu Najwyższego z 4 września 2007 r., I UK 90/07).

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że pouczenia wojskowego organu emerytalnego o okolicznościach, które powodowałyby utratę prawa do świadczeń przyznanych J. J. (1), były jasne i precyzyjne. Już w pouczeniu decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego z 16 stycznia 2001 r., przyznającej jej prawo do wojskowej renty rodzinnej, wskazano, że wypłatę emerytury lub renty wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia lub ustanie tego prawa bądź okaże się, że wskutek zbiegu prawa do świadczeń osobie uprawnionej przysługuje świadczenie wyższe lub przez nią wybrane lub świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Takie pouczenie zostało zawarte również w decyzji z 1 marca 2006 r. o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej, która została wydana jeszcze przed pobieraniem prawa o emerytury z powszechnego ubezpieczenia społecznego. Dodatkowo, w podpunkcie 5 punktu 19 pouczenia, poinformowano odwołującą o obowiązku powiadomienia organu rentowego o pobieraniu emerytury lub renty przyznanej przez inny organ emerytalny lub rentowy. Pouczenia o tej treści zawarto również w decyzjach o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej, które zostały wydane w latach 2008-2017.

Wprawdzie w treści pouczeń wymieniono rozmaite okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń (w tym do świadczeń w zbiegu), to jednak okoliczności te zostały zdefiniowane w sposób czytelny, wyraźny i niepowodujący trudności z przypisaniem ich do konkretnej sytuacji faktycznej. Pouczenia zawarte w decyzji z 16 stycznia 2001 r., przyznającej jej prawo do wojskowej renty rodzinnej, a także w wydanych po 2005 r. decyzjach o waloryzacji tej renty dostatecznie jasno i precyzyjnie wskazywały na obowiązek poinformowania wojskowego organu emerytalnego o pobieraniu emerytury lub renty przyznanej przez inny organ emerytalny lub rentowy. Należy też podkreślić, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny podziela, organ rentowy, gdy wydaje decyzje przyznającą świadczenie, ma obowiązek pouczyć ubezpieczonego o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczeń powoduje utratę prawa do świadczeń. Nie ma natomiast takiego obowiązku przy wydawaniu kolejnych decyzji dotyczących przyznanego już świadczenia (np. dotyczących jego przeliczenia), chyba że zaszyły zmiany prawa wpływające na prawo ubezpieczonego przyznane wcześniejszą decyzją lub gdyby treść decyzji mogła

wywołać wątpliwości co do przesłanek nabycia lub posiadania prawa do świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., I UK 63/15).

Wszystkie te okoliczności powodują, że J. J. (1) była prawidłowo pouczona o okolicznościach powodujących ustanie, zawieszenie lub wstrzymanie wypłaty świadczeń pozostających w zbiegu. To z kolei pozwala uznać, że nienależnie pobierała wojskową rentę rodzinną od momentu przyznania emerytury z powszechnego ubezpieczenia społecznego.

Jako że emerytura z powszechnego ubezpieczenia społecznego jest świadczeniem wyższym od wojskowej renty rodzinnej, to odwołująca powinna zwrócić świadczenie mniej korzystne, czyli wojskową rentę rodzinną. Nie będzie jednak zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranej renty za cały okres, w którym pobierała dwa świadczenia, czyli od 1 marca 2008 r. do 30 listopada 2017 r. Okres, za który należy zwrócić nienależnie pobrane świadczenie rentowe, określa art. 48 ust. 3 wojskowej ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem nie można żądać zwrotu nienależnie pobranych świadczeń pieniężnych za okres: 1) dłuższy niż 12 miesięcy od dnia wydania decyzji, jeżeli osoba pobierająca świadczenie zawiadomiła wojskowy organ emerytalny o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane; 2) dłuższy niż 3 lata od dnia wydania decyzji w pozostałych przypadkach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego istnieją podstawy do uznania, że odwołująca jest zobowiązana zwrócić nienależnie pobraną wojskową rentę rodzinną jedynie za okres 12 miesięcy od dnia wydania decyzji. Z analizy dokumentacji zawartej w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Wojskowego Biura Emerytalnego wprawdzie wynika, że odwołująca pobierała oba świadczenia, chociaż przepisy prawne nie pozwalają na pobieranie tych świadczeń w zbiegu. Niemniej jednak to, że od 2008 r. do 2017 r. odwołująca otrzymywała świadczenia z dwóch różnych instytucji państwowych, nie wynika wyłącznie z winy odwołującej, a szczególności z tego, że nie poinformowała tych instytucji państwowych o pobieraniu innych świadczeń. W podpunkcie 3 punktu V wniosku z 30 listopada 2006 r. o emeryturę z ZUS odwołująca zamieściła informację o pobieraniu renty rodzinnej wypłacanej przez Wojskowe Biuro Emerytalne w G.. Należy zatem wywieść, że od 2006 r. ZUS wiedział o pobieraniu przez odwołującą świadczenia innego niż to, które miał jej wypłacać ZUS. Pomimo tej wiedzy, przyznał odwołującej prawo do emerytury na podstawie decyzji z 11 grudnia 2006 r. i zawiesił jej wypłatę tylko z powodu kontynuowania przez nią zatrudnienia. W 2008 r., czyli w roku, w którym odwołująca złożyła do ZUS świadectwo pracy wraz z wnioskiem o wypłatę emerytury, ZUS decyzją z 9 kwietnia 2008 r. przyznał jej tę emeryturę od 1 marca 2008 r. Wydając jednak taką decyzję, wiedział (a przynajmniej przy zachowaniu należytej staranności powinien wiedzieć) o pobieraniu przez odwołującą wojskowej renty rodzinnej. Pomimo tej wiedzy, nie wezwał jednak odwołującej do złożenia oświadczenia o wyborze świadczenia, które odwołująca chciałaby otrzymywać, bądź oświadczenia o wypłacie tego ze świadczeń, które według tego organu jest najkorzystniejsze. Co więcej, ani z akt ZUS, ani z akt (...) nie wynika nawet to, aby ZUS kontaktował się z (...) w sprawie ustalenia wysokości pobieranej przez odwołującą wojskowej renty rodzinnej i wypłacie tego świadczenia, które jest dla niej najkorzystniejsze. Jeżeli w tych okolicznościach ZUS nie podjął żadnych działań związanych z ustaleniem, czy odwołująca nadal pobiera wojskową rentę rodzinną i w jakiej wysokości, to odwołująca mogła być przeświadczona o tym, że przysługuje jej prawo do obu tych świadczeń, zwłaszcza, że we wniosku o emeryturę wskazała, że pobiera wojskową rentę rodzinną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego poinformowanie ZUS w 2006 r. o pobieraniu wojskowej renty rodzinnej powinno zostać rozstrzygnięte na korzyść odwołującej, w ten sposób, że została spełniona przesłanka poinformowania, o której mowa w art. 48 ust. 3 wojskowej ustawy emerytalnej. Wprawdzie odwołująca nie zawiadamiała wprost wojskowego organu emerytalnego o przyznaniu jej prawa do emerytury z ZUS, niemniej jednak ubiegając się o prawo do tej emerytury poinformowała ZUS o tym, że pobiera wojskową rentę rodzinną wypłacaną przez (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego, gdyby ZUS zachował należytą staranność przy ocenie wniosku o emeryturę, to zweryfikowałby informację o wojskowej rencie rodzinnej wypłacanej odwołującej przez (...), a jeżeli ZUS uznałby (zawarte we wniosku o emeryturę) oświadczenie o pobieraniu wojskowej renty rodzinnej za niewystarczające, to miał obowiązek przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego lub zobowiązania odwołującej do złożenia zawiadomienia o sprecyzowanej treści. Tego jednak nie zrobił.

Nienależyta staranność przejawia się również w działaniu (...). Należy zwrócić uwagę, że w lipcu 2011 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w L. przesłał do Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. pismo przewodnie z 12 lipca 2011 r. wraz z dwoma raportami EDI za 2010 r., które dotyczą przychodów osiąganych przez odwołującą J. J. (1) w 2010 r. Na rozprawie prowadzonej 13 marca 2018 r. J. J. (1) złożyła (potwierdzone za zgodność z oryginałem) kserokopię pisma przewodniego z 12 lipca 2011 r. oraz kserokopie załączonych do niego dwóch raportów EDI (k. 85-86 akt sprawy). Jeden z tych raportów dotyczy przychodów za 2010 r. osiąganych przez odwołującą z (...) Oddział w S., natomiast drugi – dotyczy przychodów za 2010 r. osiąganych przez odwołującą z (...) Oddział w G.. Z informacji zawartej na tym piśmie przewodnim z 12 lipca 2011 r. wynika, że te informacje (dokumenty) miały zostać przesłane również do Wojskowego Biura Emerytalnego w G. oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. Akta (...) zawierają tylko pismo przewodnie z 12 lipca 2011 r., bez załączników, czyli bez dwóch raportów EDI o przychodach odwołującej za 2010 r. Z oświadczeń pełnomocnika (...) wynika, że raporty EDI nie zostały przesłane do tego organu, ale zdaniem Sądu Apelacyjnego oświadczenie pełnomocnika (...) nie może wpływać negatywnie na sytuację odwołującej, bo jeżeli (...) faktycznie otrzymało tylko pismo przewodnie z 12 lipca 2011 r. (bez ww. raportów EDI z 2010 r.), to przy zachowaniu należytej staranności (...) powinno zgłosić te braki przesyłającemu mu to pismo przewodnie Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w L.. Z akt (...) wynika, że (...) nie podjęło starań o uzupełnienie tych braków. Gdyby jednak organ ten prawidłowo działał, to w 2011 r. wiedziałby o przychodach z tytułu świadczeń, które ZUS wypłacał odwołującej przynajmniej w 2010 r.

Oceniając niniejszą sprawę, nie można również pominąć treści druków oświadczeń o przychodach, które zarówno ZUS, jak i (...) przysyłało do odwołującej w latach 2006-2016. Niewątpliwie druki oświadczeń, które są przysyłane przez instytucje państwowe do osób zainteresowanych, mają na celu ułatwienie tym osobom komunikację z instytucjami państwowymi, zwłaszcza tymi, które wypłacają świadczenia i oceniają, czy pomimo zaistnienia różnych okoliczności (np. pobierania przychodu) istnieją przesłanki do wypłaty tych świadczeń. Druki oświadczeń o przychodach, przesyłanych przez ZUS i (...) do odwołującej w latach 2006-2016 koncentrowały się wyłącznie na przychodzie, który powodowałby zmniejszenie lub zawieszenie pobieranego świadczenia. Na drukach oświadczeń wprost zostały wymienione np. przychody z tytułu pracy wykonywanej na podstawie stosunku pracy, z pozarolniczej działalności gospodarczej, pracy wykonywanej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. Jednakże nie zawierały one informacji o obowiązku poinformowania instytucji państwowej o przychodach z innych tytułów niż te, na które wskazują te druki. Należy podkreślić, że do 2016 r. odwołująca wypełniała przesłane jej przez ZUS i (...) druki oświadczeń o osiąganych przychodach. Wówczas żaden z tych organów nie zobowiązał jej (poprzez te druki) do udzielenia informacji o pobieraniu innych świadczeń niż te, które były wypłacane przez każdy z tych organów. Co więcej, z wyjaśnień odwołującej wynika, że w 2017 r., na telefoniczne pytanie o uzyskiwanych przychodach, powiadomiła pracownika (...) o tym, że pobiera emeryturę z ZUS, ale pracownik (...) nie był zainteresowany przychodami uzyskiwanymi z tytułu świadczeń innych niż wojskowa renta rodzinna, a jedynie przychodami osiąganymi np. z tytułu pracy wykonywanej na podstawie stosunku pracy, z pozarolniczej działalności gospodarczej.

W świetle tych okoliczności brak należytej staranności ZUS w rozpatrzeniu wniosku odwołującej o emeryturę oraz brak należytej staranności (...) związanej ze zgłoszeniem braku załączników, które powinny były zostać dołączone do pisma przewodniego z 12 lipca 2011 r., powoduje, że odwołująca mogła pozostawać w przeświadczeniu o prawie jednoczesnego pobierania wojskowej renty rodzinnej i emerytury z ZUS. Ponieważ przy dołożeniu należytej staranności obie wskazane instytucje powinny wiedzieć odpowiednio w 2006 r. i w 2011 r. o prawie odwołującej do dwóch różnych świadczeń, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można czynić zarzutu odwołującej, że wprost nie poinformowała ona (...) o pobieraniu emerytury z ZUS.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznaje, że obowiązek zwrotu przez odwołującą wojskowej renty rodzinnej powinien być ograniczony – na podstawie art. 48 ust. 3 wojskowej ustawy emerytalnej – do kwot świadczeń pobranych za okres 12 miesięcy. Uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r. (wydaną na gruncie art. 138 ust. 4 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych) w sprawie o sygnaturze akt III UZP 1/12, rozstrzygnięto, że trzyletni (dwunastomiesięczny) okres, za który organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie

pobrane świadczeń na podstawie art. 138 ust. 4 tej ustawy, obejmuje okres do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2013 r., I UK 598/12). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w taki sposób należy również obliczyć 12 miesięcy, za który odwołująca powinna zwrócić nienależnie wypłaconą jej przez (...) wojskową rentę rodzinną. Skoro (...) wypłacało odwołującej wojskową rentę rodzinną do 30 listopada 2017 r., to odwołująca jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej jedynie za okres od 29 grudnia 2016 r. do 30 listopada 2017 r.

Mając powyższe na uwadze, apelacja odwołującej zasługuje na uwzględnienie, a wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej punktu II i poprzedzająca go decyzja (...) z 29 grudnia 2017 r. podlegają zmianie w ten sposób, że J. J. (1) jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranej wojskowej renty rodzinnej za okres od 29 grudnia 2016 r. do 30 listopada 2017 r. W tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (punkt I sentencji wyroku).

Oddalając apelację (...), Sąd orzekł na podstawie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego w punkcie II sentencji wyroku.

Z kolei o zwrocie opłaty od apelacji poniesionej przez odwołującą (30 zł) orzeczono zgodnie z art. 36 Ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) – punkt III sentencji wyroku.